

Podsumowanie

Spojrzenie na reżim odpowiedzialności deliktowej w wybranych państwach europejskich pozwoliło nie tylko na teoretyczne zapoznanie się z konstrukcjami funkcjonującymi w tym zakresie w obcych porządkach prawnych, ale stworzyło także bazę dla dokonania analizy prawoporównawczej i dało szansę na zapoznanie się z praktycznymi skutkami obowiązywania odpowiedzialności opartej na innych niż w prawie polskim zasadach, wskazując niejednokrotnie na to, że dana zasada odpowiedzialności wprowadzona na gruncie określonego deliktu pociąga za sobą korzystne społecznie następstwa, bądź też wręcz przeciwnie – rodzi problemy w orzecznictwie lub jest krytykowana w doktrynie np. z uwagi na niesprawiedliwe skutki, jakie za sobą pociąga. Takie spojrzenie na obce uregulowania prawne stworzyło również szersze odniesienie dla oceny przepisów funkcjonujących w zakresie czynów niedozwolonych w prawie polskim, prowokując w kilku przypadkach do refleksji nad ich zasadnością.

Dobór obcych systemów prawnych przeanalizowanych szczegółowo w książce nie był, jak już wspomniano na jej wstępie, przypadkowy. Chodziło o uzyskanie przeglądu rozwiązań funkcjonujących w zakresie odpowiedzialności deliktowej w państwach wywodzących się zarówno z systemu *common law*, jak i z tradycji germańskiej oraz romańskiej. Temu też służyło przestudiowanie prawa angielskiego, niemieckiego i francuskiego w obszarze wyznaczonym tematyką rozważań. Stanowiło to zarazem odbicie wszystkich trzech grup systemów odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych wyróżnianych w prawodawstwie współczesnej Europy, a więc odpowiednio systemu pluralizmu nieograniczonego (Anglia), pluralizmu ograniczonego (Niemcy) oraz systemu jednej klauzuli generalnej (Francja)¹²⁵⁴. Ten ostatni system został także przyjęty na gruncie polskiego kodeksu cywilnego, czemu zresztą nie należy się dziwić, albowiem był on częściowo wzorowany na rozwiązaniach francuskich. Z tego też względu ten ostatni system w naturalny sposób jest najbliższy polskim cywilistom. W Polsce, podobnie jak we Francji, funkcjonuje w obrębie kodeksu cywilnego jeden przepis statuujący odpowiedzialność za własne czyny opartą na zasadzie winy, w którym upatruje się z re-

¹²⁵⁴ Takiej typizacji systemów dokonują: B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Deliktowa odpowiedzialność za własne czyny w prawie cywilnym krajów europejskich*, KPP 1998, z. 2, s. 209; D. Leczykiewicz, *Czyny niedozwolone w prawie angielskim*, PiP 2004, z. 8, s. 93.

guły generalnej klauzuli odpowiedzialności deliktowej. Zasada winy zdominowała także wszystkie trzy klauzule generalne ustanowione w niemieckim kodeksie cywilnym. Pierwsza z nich obejmuje bowiem zawinione, umyślne lub wynikające z niedbalstwa naruszenie w sposób sprzeczny w prawem cudzego życia, ciała, zdrowia, wolności, własności lub innego prawa (§ 823 ust. 1 BGB), druga dotyczy przypadków zawinionego naruszenia ustawy ochronnej (§ 823 ust. 2 BGB), a trzecia odnosi się do sytuacji, w których następuje umyślne wyrządzenie szkody w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami (§ 826 BGB). Takiej roli nie odgrywa już zasada winy w prawie angielskim, gdzie nie funkcjonuje unormowanie kreujące jedną bądź kilka klauzul generalnych, lecz istnieje wiele poszczególnych deliktów stanowiących odrębne od siebie podstawy odpowiedzialności. Nie istnieje tam zresztą, tak jak w pozostałych wymienionych państwach, kodeks cywilny, który skupiałby w sobie jeśli nie całą, to przynajmniej istotną część uregulowań dotyczących odpowiedzialności deliktowej, a wykreowanie poszczególnych deliktów stanowi przede wszystkim efekt twórczej aktywności judykatury w tym zakresie oraz, zwłaszcza w ostatnim okresie, wydawania ustaw regulujących poszczególne obszary odpowiedzialności (np. kwestię odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez zwierzęta lub przez produkt niebezpieczny). Niekiedy ewentualnie upatruje się konstrukcji na kształt klauzuli generalnej w delikcie niedbalstwa (*the tort of negligence*). Zazwyczaj jednak podnosi się, że nie wydaje się to być uzasadnione, przede wszystkim dlatego, że jest to po prostu wyodrębniony delikt, jeden wśród wielu, który nie ma powszechnego zakresu zastosowania, lecz może stać się podstawą roszczeń odszkodowawczych dopiero w razie spełnienia licznych szczegółowych przesłanek, w tym istnienia ciężącego na pozwanym prawnego obowiązku troski nałożonego na tego ostatniego w stosunku do powoda (najczęściej grupy podmiotów, do której on należy), którego treścią jest konieczność działania przez pozwanego z odpowiednią starannością wobec powoda w obszarze, jaki objęty jest tym obowiązkiem. Poza tym konieczne jest tu złamanie tego obowiązku przez pozwanego, wystąpienie wynikającej z tego szkody, nie wspominając już o konieczności spełnienia wymogów wynikających z omawianego szerzej w Rozdziale III trójstopniowego testu Caparo. O ile też początkowo rozważano możliwość włączenia w zakres tego deliktu kilku innych wyróżnianych czynów niedozwolonych, w tym poprzez rozszerzanie zakresu odpowiedzialności obejmowanego tym deliktem i uogólnianie jego przesłanek, o tyle ostatnio daje się raczej zaobserwować

tendencja do prowadzenia jego zawężającej wykładni¹²⁵⁵. Nadto należy także wziąć pod uwagę to, że w orzecznictwie sądów angielskich także nie przypisuje się temu deliktowi roli klauzuli generalnej ani też nie został on wysunięty przez ustawodawcę na czoło żadnego unormowania regulującego odpowiedzialność deliktową jako zasadnicza podstawa odpowiedzialności.

Co więcej, analiza rozwiązań *common law* w zakresie odpowiedzialności deliktowej wskazuje także na to, że sama kwestia zaklasyfikowania określonego zachowania ludzkiego lub innego zdarzenia jako deliktu nie jest wcale taka oczywista i z góry przesądzona. W prawie angielskim uważa się bowiem za delikty takie zdarzenia, które nie są uznawane za takie np. w prawie polskim, francuskim czy niemieckim, jak choćby delikt zakłócenia prywatnego (*private nuisance*). Podobne zachowania ujęte zostały w prawie polskim w przepisach dotyczących tzw. prawa sąsiedzkiego. Zresztą takich odmienności nie trzeba szukać aż w *common law*, wystarczy przejrzeć regulacje kodeksowe w wymienionych powyżej systemach prawa stanowionego. Przykładowo można wskazać, że w niemieckim kodeksie cywilnym ustanowiony został odrębny czyn niedozwolony obejmujący sytuację, gdy dana osoba podejmuje działania mogące doprowadzić do podważenia zaufania co do zdolności kredytowej innego podmiotu (§ 824 BGB), niemający swojego odpowiednika ani w polskim, ani też we francuskim kodeksie cywilnym (takie zachowanie może jednak podpadać pod generalną klauzulę odpowiedzialności statuowaną w tych kodeksach). Natomiast w polskim kodeksie cywilnym ustanowiony został odrębny delikt, w ramach którego odpowiedzialność obejmuje szkody wyrządzone przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu wprowadzanego w ruch za pomocą sił przyrody, nieznajdujący swojego odpowiednika w prawie francuskim, niemieckim czy angielskim. Z kolei w prawie francuskim odpowiedzialność deliktowa nie obejmuje szkód wyrządzonych przy wykonywaniu władzy publicznej, jak ma to miejsce w prawie polskim, niemieckim czy angielskim. We Francji materia ta tradycyjnie jest bowiem zaliczana do prawa administracyjnego i na jego gruncie jest rozważana. Wynika z tego jasno, że zakwalifikowanie określonego zdarzenia do kategorii deliktów jest kwestią pewnej konwencji, która bywa odmienna w różnych państwach. Co więcej, nawet na gruncie tych zdarzeń, które uznawane są za czyny niedozwolone we wszystkich omówionych systemach prawnych, przyjmowane są nieraz różne zasady odpowiedzialności,

¹²⁵⁵ P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009, s. 366.

co wynika przede wszystkim z odmiennej tradycji prawniczej w tym zakresie. Oczywiście ich porównywanie ze sobą wymaga czasem stosowania pewnych uproszczeń, albowiem zdarzenia stanowiące źródło odpowiedzialności *ex delicto* różnią się niekiedy między sobą, co wymaga zestawiania ze sobą tych, które dotyczą najbardziej zbliżonej materii.

W zakresie spostrzeżeń ogólnych wskazać można, że we wszystkich poddanych analizie porządkach prawnych w zasadzie przyjmowana jest zbliżona definicja winy oraz jej podział na umyślną oraz nieumyślną. W ramach tej pierwszej wyróżniane jest zamiar bezpośredni i ewentualny (przy czym to, czy wystąpi jeden czy drugi z nich nie ma znaczenia, gdyż odpowiedzialność zależy od wystąpienia którejkolwiek postaci winy umyślnej, a często w ogóle jakiegokolwiek winy). Natomiast ta druga z reguły dzielona bywa na lekkomyślność oraz niedbalstwo, przy czym nieraz to ostatnie określenie funkcjonuje jako zbiorcze określenie obu tych postaci nieumyślności. Z reguły też pojęcie winy jest ściśle oddzielane od pojęcia bezprawności. Nie jest tak jednak we wszystkich przypadkach, gdyż np. w prawie francuskim wyodrębnia się obok subiektywnego także i obiektywny element winy, tożsamy z bezprawnością. Pomieszanie tych pojęć występuje również na gruncie funkcjonującej w doktrynie niemieckiej teorii bezprawności zachowania, gdzie przy badaniu, czy sprawcy deliktu może być przypisana taka bezprawność, ocenia się, czy dochował on należytej wymaganej od niego w danej sytuacji staranności, a więc stosuje się kryteria, które zazwyczaj wykorzystywane bywają przy rozstrzyganiu o niedbalstwie. Generalnie należy także zauważyć, że samo pojęcie bezprawności bywa różnie rozumiane, i to w ramach doktryny w jednym kraju. Jako przykład może tu służyć spór toczący się w nauce prawa niemieckiego pomiędzy zwolennikami teorii bezprawności skutku a stronnikami teorii bezprawności zachowania (nie wspominając już o innym ujęciu bezprawności w przypadku naruszenia któregoś z dóbr prawnych lub praw wymienionych *expressis verbis* w § 823 ust. 1 BGB, a odmiennym w przypadku ingerencji w zakresie któregoś z praw ramowych).

Ponadto należy zwrócić uwagę na pojawiającą się przede wszystkim w Niemczech i w Polsce dyskusję dotyczącą pojęcia i dopuszczalności funkcjonowania bezprawności względnej. W doktrynie niemieckiej spotyka się ona w zasadzie z powszechnym uznaniem. Bezpośredniej podstawy prawnej dla jej przyjmowania upatruje się w § 823 ust. 2 BGB odnoszącym się do naruszenia ustaw o charakterze ochronnym, która to kwestia była przedmiotem szerszych rozważań w rozdziale poświęconym prawu niemieckiemu. Należy zauważyć, że wskazuje się przy tym na zasadność przyjmowania takiej konstrukcji bezprawności także w obrębie innych przepisów niemieckiego kodeksu cywil-

nego, w tym np. dotyczących odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez władzę publiczną. Natomiast na gruncie polskiego kodeksu cywilnego brak przepisu, który mógłby być uznany za bezpośrednią podstawę przyjęcia koncepcji bezprawności względnej. Stąd też w polskiej doktrynie prawa cywilnego toczy się rozbudowany spór w tej kwestii¹²⁵⁶, gdzie bezprawność względna ma zarówno swoich zdecydowanych zwolenników, jak i stanowczych przeciwników. Ponadto pewnych elementów konstrukcyjnych bezprawności względnej można także, jak się wydaje, dopatrywać się w prawie angielskim na gruncie deliktu polegającego na złamaniu obowiązku nałożonego ustawą (*the breach of statutory duty*). Co prawda ani w orzecznictwie sądów angielskich, ani też w tamtejszej doktrynie nie pojawia się pojęcie bezprawności względnej, niemniej jednak formułuje się takie przesłanki odpowiedzialności z tytułu wspomnianego deliktu, które odpowiadają takiej koncepcji bezprawności. Dla przypisania odpowiedzialności wymaga się bowiem istnienia ustawy nakładającej odpowiedzialność na pozwanego sprawcę, który to obowiązek powinien być spełniony przez sprawcę w stosunku do poszkodowanego powoda, to znaczy, że właśnie w interesie tego powoda był on ustanowiony, a przy tym powstały w dobrach tego ostatniego uszczerbek musi być tego samego rodzaju, którego zapobieganiu ma służyć naruszone przez sprawcę unormowanie prawne, to znaczy, że powinien on mieścić się w kategorii tych źródeł zagrożenia, na zapobieganie którym jest skierowany dany akt prawny. Odpowiedzialność sprawcy powstanie tu więc, gdy skutek złamania takiego obowiązku wyrządzi on uszczerbek w dobrach poszkodowanego i będzie to pozostawać z tym złamaniem obowiązku w związku przyczynowo – skutkowym.

Każdy z przeanalizowanych porządków prawnych w inny sposób reguluje kwestię zdolności deliktowej. Pojawiają się tu zarówno rozwiązania odwołujące się do ściśle określonych granic wiekowych, jak i wprowadzające konieczność indywidualnego badania stopnia rozeznania małoletniego sprawcy szkody na tle każdego przypadku, w którym rozważana jest jego odpowiedzialność deliktowa. Z reguły także uznaje się, że takie okoliczności, jak choroba psychiczna, upośledzenie umysłowe lub inne zakłócenia czynności psychicznych uniemożliwiające danej osobie rozumienie znaczenia podejmowanych przez nią czynów i świadome kierowanie przez nią własnym postępowaniem, nie pozwalają na nałożenie na tę osobę odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu delik-

¹²⁵⁶ Szczegółowe omówienie tego sporu: J. Kuźmicka-Sulikowska, *Zasady odpowiedzialności deliktowej...*, s. 90–98.

tu. Wyjątek w tym zakresie stanowi francuski kodeks cywilny, statuujący odpowiedzialność osób nie poczytalnych.

Należy zauważyć, że w przypadku spowodowania uszczerbku przez osobę, która z uwagi na wiek albo stan psychiczny lub cielesny nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną przez siebie szkodę, dominuje w zakresie przeanalizowanych porządków prawnych rozwiązanie, zgodnie z którym odpowiedzialność opartą na domniemaniu winy w nadzorze nad taką osobą ponosi podmiot zobowiązany do sprawowania nad nią tego nadzoru. Takie wzruszalne domniemanie winy w nadzorze stanowi bowiem podstawę odpowiedzialności tego ostatniego podmiotu zarówno w prawie polskim (art. 427 k.c.), jak i niemieckim (§ 832 BGB) oraz francuskim, z tym, że w ramach tego ostatniego dotyczy chyba już tylko odpowiedzialności rzemieślników za szkody wyrządzone przez czeladników, nie odnosi się natomiast do problematyki odpowiedzialności nauczycieli za szkody wyrządzone przez uczniów, na gruncie której nie przyjmuje się takiego domniemania, lecz poszkodowany musi przeprowadzić dowód co do winy w nadzorze. Jak się także wydaje, mimo że przez wiele lat odpowiedzialność oparta na wzruszalnym domniemaniu winy panowała w prawie francuskim również w ramach odpowiedzialności rodziców za szkody wyrządzone przez ich dzieci, to ostatnio, wobec zaostrożenia się linii orzeczniczej w tym zakresie, w literaturze przedmiotu upatruje się tu raczej odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka. W zakresie odpowiedzialności objętej domniemaniem winy pojawia się jednakże wyraźna rozbieżność. O ile bowiem polski i niemiecki kodeks cywilny przewidują możliwość zwolnienia się nadzorującego z odpowiedzialności poprzez wykazanie przez niego, że uczynił zadość obowiązkowi nadzoru (obalenie domniemania winy nadzorującego) albo że szkoda powstałaby także przy należyтым (starannym) sprawowaniu nadzoru (obalenie domniemania istnienia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zawinionym zachowaniem nadzorującego a wyrządzeniem szkody przez osobę nadzorowaną), o tyle na gruncie rozwiązań obowiązujących w prawie francuskim może on zwolnić się od odpowiedzialności w omawianym zakresie tylko przez wykazanie, że przyczyną powstania szkody była w danym przypadku siła wyższa lub zawinione zachowanie poszkodowanego. Problematyka takiej odpowiedzialności nie jest natomiast przedmiotem szerszych rozważań ramach prawa angielskiego, albowiem na jego gruncie, jak już wspomniano, z reguły za szkody wyrządzone przez dzieci to one same ponoszą odpowiedzialność, a nie ich rodzice czy opiekunowie. Odpowiedzialność rodziców lub opiekunów jedynie wyjątkowo wchodzi w grę, wtedy, gdy któryś z nich jest pracodawcą dziecka (i jest to wówczas taka sama odpowiedzial-

ność jak za każdego innego pracownika) albo gdy polecił on dziecku dokonanie czynu niedozwolonego, zatwierdził je bądź też kiedy przedsięwzięcie przez dziecko czynu niedozwolonego wynikało z niedbalstwa rodzica w zakresie nadzoru nad aktywnością dziecka na tym polu. Jeżeli dziecko wyrządziło szkodę w czasie, gdy znajdowało się pod opieką innych podmiotów, np. władz szkolnych, to one będą wtedy ponosić odpowiedzialność odszkodowawczą.

Niezwykle istotną kwestią w ramach odpowiedzialności deliktowej jest odpowiedzialność zwierzchnika za szkody wyrządzone przez podwładnego. Na gruncie niemieckiego kodeksu cywilnego w przypadku bezprawnego (nie stawia się tu wymogu zawinienia) wyrządzenia szkody osobie trzeciej przez pomocnika, na jego zwierzchniku spoczywa odpowiedzialność oparta na zasadzie domniemanej winy. Domniemanie dotyczy tu winy w wyborze, nadzorze i kierowaniu pomocnikami lub przy dostarczeniu im niezbędnych urządzeń i sprzętu, przy czym zwierzchnik może to domniemanie obalić. Odmienne na gruncie prawa angielskiego odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez inne osoby (*vicarious liability*) opiera się na zasadzie ryzyka. Podobnie jednak jak w prawie niemieckim stawia się wymóg, aby szkoda została wyrządzona w sposób bezprawny. W praktyce najczęściej ten model odpowiedzialności funkcjonuje w prawie angielskim w zakresie odpowiedzialności pracodawcy za szkody wyrządzone przez jego pracowników. Należy jednak zauważyć, że nie obejmuje on przypadków, w których dany obowiązek spoczywa osobiście na pracodawcy. Wówczas nie może być on przeniesiony na inne osoby (*non-delegable duty*), a powierzenie go do wykonania innym osobom nie uzależnia odpowiedzialności od charakteru ich działań, w tym od tego, czy będą one bezprawne bądź zawinione. Za złamanie takiego obowiązku odpowiada bowiem zawsze osobiście podmiot, na którym on ciąży; jest to odpowiedzialność za czyn własny na zasadzie winy. Tak jak w prawie angielskim w zakresie *vicarious liability*, tak też w prawie polskim z reguły przyjmuje się, że ustanowiona w art. 430 k.c. odpowiedzialność zwierzchnika za podwładnego opiera się na zasadzie ryzyka. Inaczej niż w Anglii i w Niemczech, ustawodawca wskazuje, że zwierzchnik odpowiada tylko za szkody wyrządzone osobom trzecim przez podwładnego w sposób zawiniony. Pojawiają się jednak w tej kwestii zapatrywania odmienne, w ramach których w odpowiedzialności zwierzchnika wynikającej z wspomnianego przepisu polskiego kodeksu cywilnego upatruje się obowiązku naprawienia szkody opartego na zasadzie odpowiedzialności abso-

lutnej¹²⁵⁷. W tym miejscu trzeba zauważyć, że dodatkowego wsparcia dla tego ostatniego stanowiska zdają się dostarczać poglądy cywilistów francuskich. We Francji bowiem w zakresie odpowiedzialności zwierzchnika za szkody wyrządzone przez podwładnego najpierw przyjmowano, że opiera się ona na niewzruszalnym domniemaniu winy, jednak obecnie dominuje pogląd, zgodnie z którym jest to odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Co szczególnie istotne, w literaturze przedmiotu silnie zaznacza się także stanowisko kwestionujące, jakoby była to odpowiedzialność deliktowa na zasadzie ryzyka i wskazujące, że jest to raczej odpowiedzialność gwarancyjna. Dla uzasadnienia takiego poglądu wskazuje się przede wszystkim, że główną ideą przyświecającą wprowadzeniu takiej odpowiedzialności było dążenie ustawodawcy do zabezpieczenia interesów poszkodowanego poprzez uczynienie zwierzchnika gwarantem naprawienia doznanych przez niego uszczerbków. Moim zdaniem niezasadne jest przyjmowanie, że wchodzi tu w grę odpowiedzialność gwarancyjna, przynajmniej na gruncie tego, jak odpowiedzialność gwarancyjno-repartycyjna jest ujmowana w polskiej doktrynie. W ramach tej ostatniej wskazuje się bowiem, że odpowiedzialność taką znamionuje przede wszystkim konieczność istnienia przed powstaniem szkody więzi zobowiązaniowej, która obligować będzie jeden podmiot do zapłacenia odszkodowania w razie doznania szkody przez inny podmiot oraz to, że świadczenie odszkodowawcze będzie tu świadczeniem pierwotnym, a przy tym głównym. O ile w przypadku odpowiedzialności zwierzchnika za szkody wyrządzone przez podwładnego świadczenie odszkodowawcze ma taki charakter, to dla jej powstania nie stawia się wymogu istnienia przed momentem wyrządzenia szkody przez podwładnego żadnej więzi zobowiązaniowej, która obligowałaby do wypłacenia odszkodowania poszkodowanemu. Więż taka powstaje tu bowiem dopiero z chwilą wyrządzenia takiej szkody. Jednakże uzasadnienie podawane przez przedstawicieli doktryny francuskiej, wskazujące na to, że motywem legislacyjnym wprowadzenia odpowiedzialności było dążenie do bezwzględnego zapewnienia otrzymania odszkodowania przez poszkodowanego i uczynienie zwierzchnika gwarantem jego zapłaty, przemawia raczej za tym, że jest to przypadek odpowiedzialności absolutnej. Takie uzasadnienie nałożenia obowiązku naprawienia szkody jest bowiem znamienne dla tej właśnie odpowiedzialności.

W niektórych systemach prawnych wyodrębnia się obok odpowiedzialności zwierzchnika za podwładnego także odpowiedzialność zlecającego za szkody wyrzą-

¹²⁵⁷ Zob. J. Kuźmicka-Sulikowska, *Zasady odpowiedzialności deliktowej...*, s. 243-255.

dzione przez podmiot, któremu powierzył on czynność do samodzielnego wykonania. Jest tak np. w polskim kodeksie cywilnym, gdzie art. 429 k.c. przewiduje w takim przypadku odpowiedzialność opartą na domniemaniu winy w wyborze, powstającą niezależnie od tego, czy wykonawcy czynności może być przypisana wina. Odmienne, w prawie angielskim, gdzie również funkcjonują odrębne reguły odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez niezależnego wykonawcę, przyjmuje się, że obowiązek naprawienia szkody spoczywa na tym ostatnim, co uzasadnia się tym, że zleceniodawca nie ma możliwości sprawowania nad nim kontroli. Zupełnie wyjątkowo przyjmuje się odpowiedzialność samego zleceniodawcy, wtedy, kiedy np. dokonał on wyboru niekompetentnego wykonawcy. Zleceniodawca odpowiada także wówczas, gdy szkoda została wyrządzona przez wykonawcę przy wykonywaniu powierzonych mu przez zleceniodawcę zadań należących do wspomnianych już powyżej *non-delegable duties* ciążących na zleceniodawcy. W tym ostatnim przypadku nie będzie to już jednak odpowiedzialność za czyn cudzy (*vicarious liability*), lecz za własny (*primary liability*).

Szczególnie duże rozbieżności występują na gruncie odpowiedzialności deliktowej z tytułu szkód wyrządzonych na skutek zawalenia się budynku lub oderwania się jego części. Prawo polskie przewiduje tu odpowiedzialność opartą na zasadzie ryzyka, podczas gdy w niemiecki i francuski kodeks cywilny ustanawiają w tym zakresie odpowiedzialność opartą na wzruszalnym domniemaniu winy. Należy przy tym podkreślić, że wszystkie te trzy ustawodawstwa obejmują zakresem odpowiedzialności szkody wynikłe z wady w budowie lub braku utrzymania budowli w należytych stanie. Podmiotem obowiązany do naprawienia szkody jest przy tym posiadacz albo właściciel nieruchomości. Obydwie wspomniane zasady odpowiedzialności funkcjonują natomiast w obrębie prawa angielskiego. Tu bowiem odpowiedzialność posiadacza nieruchomości za szkody doznane przez osoby goszczące na niej opiera się na zasadzie winy (odpowiada za niedbalstwo) i obejmuje także uszczerbki powstałe na skutek wady w budowie lub remoncie tej nieruchomości. Odpowiedzialność oparta na tej zasadzie odnosi się również do szkód doznanych przez intruzów na nieruchomości (*trespassers*). Natomiast już surowa odpowiedzialność na zasadzie ryzyka spoczywa na wszystkich osobach zaangażowanych w prace związane z budową określonych pomieszczeń mieszkalnych, jak przedsiębiorcy budowlani, architekci, inżynierowie itp., przy czym odpowiedzialność ta nie wygasa, lecz trwa wobec kolejnych podmiotów, które w drodze czynności prawnych nabędą własność lub inne prawo do korzystania z tej nieruchomości mieszkalnej.

Rozbieżności panują także w obrębie zasad odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez zwierzęta. W prawie angielskim panuje tu niepodzielnie zasada ryzyka, w prawie polskim domniemana wina w nadzorze (oraz uzupełniająco zasada słuszności), z kolei prawo niemieckie opiera się na obydwu tych zasadach, przewidując zróżnicowane podstawy odpowiedzialności w zależności od tego, czy szkodę wyrządziło zwierzę luksusowe (wtedy wchodzi w grę zasada ryzyka), czy też użytkowe, a więc służące do wykonywania zawodu, działalności zarobkowej lub utrzymania trzymającego je (wówczas odpowiedzialność oparta jest na zasadzie winy). W doktrynie prawa francuskiego ścierają się natomiast dwa poglądy. Jeden opowiadający się za tym, że jest to przypadek odpowiedzialności opartej na domniemaniu winy, która może być wyłączona tylko poprzez udowodnienie przez sprawującego pieczę nad zwierzęciem, że szkodę spowodowała siła wyższa, wina poszkodowanego albo wina osoby trzeciej, jeśli były one nieprzewidywalne i nie można było się im przeciwstawić. Według alternatywnego poglądu wchodzi tu w grę odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

Nie można także pominąć niezwykle ważnej w dzisiejszym świecie, w szczególności wobec liczby wypadków komunikacyjnych i ogromu doznawanych w nich uszczerbków, kwestii szkód wyrządzanych na skutek ruchu pojazdów mechanicznych. Model regulacji w poszczególnych państwach jest tu różny. Niekiedy problematyce tej poświęcony jest wyodrębniony delikt (jak w Polsce), kiedy indziej osobna ustawa (Francja, Niemcy), innym znów razem przesłanki wskazanej odpowiedzialności kształtowane są przez judykaturę (Anglia). W polskim kodeksie cywilnym odpowiedzialność za szkody wynikające z ruchu pojazdów mechanicznych opiera się na zasadzie ryzyka (art. 436 § 1 k.c.), z pewnymi odstępstwami na rzecz zasady winy w przypadkach określonych w art. 436 § 2 k.c. Te dwie zasady współlistnieją ze sobą także w zakresie odpowiedzialności za wypadki drogowe w prawie niemieckim, gdzie odpowiedzialność deliktowa posiadacza pojazdu mechanicznego lub przyczepy statutowana jest na zasadzie ryzyka (§ 7 StVG), natomiast odpowiedzialność kierowcy pojazdu funkcjonuje na zasadzie winy, a dokładniej rzecz ujmując opiera się na domniemaniu jego winy (§ 18 StVG). Natomiast w prawie angielskim obowiązuje odpowiedzialność oparta tylko na tej ostatniej zasadzie, to znaczy możliwość nałożenia na kierowcę obowiązku naprawienia szkody uzależniona jest od możliwości przypisania mu niedbalstwa. Z kolei odmiennie w prawie francuskim króluje w tym zakresie, jak się wydaje, zasada ryzyka. To wahanie co do zasady odpowiedzialności występującej we Francji wynika z faktu, że przedstawiciele doktryny najczęściej nie posługują się w tym kontekście wprost pojęciem „zasada

ryzyka”, niemniej jednak z uwagi na fakt, że mówią o zaostrzonej odpowiedzialności niezależnej od winy, uprawnione zdaje się być przyjmowanie, że wchodzi tu w grę zasada ryzyka. W literaturze przedmiotu pojawia się także pogląd, w myśl którego mamy tu do czynienia nie tyle z zasadą ryzyka, co raczej z nowym systemem odpowiedzialności, odrębnym zarówno od odpowiedzialności na zasadzie winy, jak i na zasadzie ryzyka, określanym jako odpowiedzialność za sam udział w wypadku. Za jej wyodrębnieniem miałyby przemawiać przede wszystkim to, że prawo francuskie odchodzi tu od wymogu istnienia związku przyczynowo-skutkowego na rzecz konieczności włączenia pojazdu w wypadek¹²⁵⁸. Taki tok rozumowania nie wydaje się tu być uzasadniony, zwłaszcza że to nie rola, jaką odgrywa związek przyczynowy jest decydująca dla zakwalifikowania danej podstawy obowiązku naprawienia szkody do określonego rodzaju odpowiedzialności deliktowej.

W odniesieniu do szkód wyrządzanych na skutek ruchu pojazdów mechanicznych podkreślić należy jeszcze jedną istotną kwestię wyraźnie wyłaniającą się w kontekście prawnoporównawczym. Mianowicie zauważyć można wyraźną tendencję do coraz szerszego ujmowania ruchu pojazdu, a co za tym idzie rozszerzania zakresu szkód objętych omawianą odpowiedzialnością. Nie tylko, że już dawno zarzucono czysto mechaniczne rozumienie tego ruchu, to jeszcze ostatnio za niewystarczające uznaje się także i szersze ujęcie, w myśl którego pojazd znajdował się w ruchu również w trakcie zatrzymania wynikającego np. z przepisów ruchu drogowego (m. in. na zamkniętym przejeździe kolejowym itp.). Obecnie, szczególnie w prawie niemieckim, ruch ten pojmuje się jeszcze szerzej, przyjmując, że odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez ruch pojazdu mechanicznego będzie wchodziła w grę także wówczas, gdy pojazd ten stwarzał niebezpieczeństwo w ruchu drogowym, choćby w ogóle się nie poruszał, lecz był np. nieprawi-

¹²⁵⁸ K. Ludwichowska, *Odpowiedzialność cywilna...*, s. 101–104. Autorka ta wyodrębnia funkcjonujący w prawie francuskim w omawianym zakresie reżim odpowiedzialności za sam udział w wypadku jako jeden z trzech modeli pojawiających się w zakresie odpowiedzialności za szkody wyrządzone w wypadkach drogowych w Europie. Obok niego wyróżnia grupę regulacji ustanawiających odpowiedzialność opartą na zasadzie winy (tak np. w Anglii, Irlandii, Belgii, Luksemburgu i w zakresie szkód na mieniu w Hiszpanii; przy czym niekiedy stawia się wymóg udowodnienia winy sprawcy, jak np. w Anglii, kiedy indziej wina ta jest objęta domniemaniem, jak w Belgii i Luksemburgu) oraz tych, gdzie jest to odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (jak w Polsce czy Niemczech), przy czym występuje ona obok odpowiedzialności na zasadzie winy. Zdaniem powołanej autorki w prawodawstwach europejskich dominuje to ostatnie rozwiązanie, w ramach którego odpowiedzialność oparta jest na zasadzie ryzyka. Zauważa ona także, że tam, gdzie funkcjonuje jeszcze odpowiedzialność na zasadzie winy, pojawia się wyraźna tendencja do jej obiektywizacji.

dłowo zaparkowany i utrudniał ruch innym pojazdom. Tendencje do tak szerokiego ujmowania ruchu pojazdu jako przyczyny szkody pojawiają się także ostatnio w polskiej literaturze przedmiotu (A. Śmieja¹²⁵⁹ i K. Ludwichowska¹²⁶⁰). Jeszcze dalej, jak się wydaje, poszły w tym zakresie rozwiązania przyjęte w prawie francuskim, gdzie na gruncie *Loi Badinter* jako szkodę wyrządzoną przez pojazd, powodującą powstanie odpowiedzialności, kwalifikuje się wszelkie uszczerbki spowodowane przez pojazd włączony w wypadek, niezależnie od tego, czy się poruszał, czy też stał nieruchomo ani też od tego, czy powodował on zagrożenie w ruchu drogowym, czy też był kierowany bądź zaparkowany prawidłowo.

Nie sposób nie wspomnieć także o budzącej ostatnio niezwykle zainteresowanie w polskiej doktrynie problematyce odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez podmioty sprawujące władzę publiczną. Odnoszące się do tej kwestii unormowania polskiego kodeksu cywilnego stały się w ostatnich latach przedmiotem krytycznej oceny Trybunału Konstytucyjnego oraz były poddane istotnej nowelizacji. Obecnie statuują one odpowiedzialność deliktową władzy publicznej opartą na zasadzie bezprawności (art. 417 k.c. i art. 417¹ k.c.) oraz słuszności (art. 417² k.c.). Jest to rozwiązanie diametralnie odmienne od przyjmowanego w prawie angielskim czy niemieckim, gdzie króluje w tym zakresie zasada winy. W ramach tego pierwszego bowiem delikt nadużycia władzy może być przypisany podmiotowi piastującemu władzę publiczną, który przy jej wykonywaniu wyrządził komuś szkodę, przy czym odpowiedzialność ta opiera się na zasadzie winy. Dokładniej rzecz ujmując, wymaga się zaistnienia zamiaru lub lekkomyślności, natomiast samo niedbalstwo nie jest tu wystarczające dla przypisania odpowiedzialności. Również na zasadzie winy opiera się odpowiedzialność państwa i urzędników w prawie niemieckim. W zakresie działań o charakterze władczym urzędnik odpowiada za umyślne lub wynikające z niedbalstwa naruszenie obowiązku służbowego, przy czym odpowiedzialność ta jest przejmowana przez państwo. Co więcej, niemiecki kodeks cywilny stawia również wymóg winy kwalifikowanej, stanowiąc w § 839 ust. 2 BGB, że jeżeli sędzia przy wydawaniu wyroku dopuści się naruszenia ciężących na nim obowiązków urzędniczych, to ponosi on odpowiedzialność za wyrządzoną przy tym szkodę tylko wtedy, kiedy to naruszenie jest ścigane karnie. Na zasadzie winy

¹²⁵⁹ A. Śmieja [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009, s. 597–598.

¹²⁶⁰ K. Ludwichowska, *Odpowiedzialność cywilna...* s. 138–139.

(umyślność lub niedbalstwo) opiera się w prawie niemieckim także odpowiedzialność urzędnicza za działania niemające charakteru władczego, jak również odpowiedzialność biegłych sądowych, wchodząca w grę w przypadku, gdy umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa przedłożą oni nieprawidłową opinię. Materiału porównawczego w tym zakresie nie dostarcza natomiast prawo francuskie, gdzie kwestia odpowiedzialności władzy publicznej nie leży w gestii prawa cywilnego, lecz administracyjnego.

Wydawać by się mogło, że w zakresie zagadnienia odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez produkt niebezpieczny, wobec konieczności implementacji przez państwa członkowskie Unii Europejskiej dyrektywy 85/374, powinniśmy mieć do czynienia z jednolitością rozwiązań prawnych, w tym co do tego, że odpowiedzialność ta opiera się na zasadzie ryzyka. W istocie, w większości państw tak jest, w tym w Polsce i we Francji. Już jednak w Anglii, gdzie co prawda większość doktryny upatruje tu zasady ryzyka, w literaturze przedmiotu funkcjonuje także stanowisko, zgodnie z którym przypisanie odpowiedzialności uzależnione jest od wystąpienia niedbalstwa po stronie producenta. O ile jednak w tym ostatnim przypadku jest to jedynie rozbieżność poglądów przedstawicieli nauki, o tyle w Niemczech występuje rzeczywiste zróżnicowanie zasad, na jakich opiera się ta odpowiedzialność. Równolegle funkcjonuje tu bowiem odpowiedzialność oparta na zasadzie ryzyka i na zasadzie winy. Pierwsza wynika z odrębnej ustawy z 1989 r. implementującej wspomnianą powyżej dyrektywę. Druga natomiast stanowi wynik praktyki orzeczniczej, traktującej jako podstawę odpowiedzialności producenta § 823 ust. 1 BGB, ustanawiający odpowiedzialność na zasadzie winy, z tym, że w przypadku odpowiedzialności producenta sądy przyjmują tu odwrócenie ciężaru dowodu, czyli domniemanie winy producenta.

Co istotne, doktryna francuska wspiera argumenty mające przemawiać za deliktowym charakterem odpowiedzialności za produkt. Takie też stanowisko co do charakteru tej odpowiedzialności słusznie dominuje w polskiej nauce prawa cywilnego. Rzadko jedynie reprezentowany jest pogląd odmienny, w ramach którego z samego faktu zawarcia przepisów regulujących odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny w odrębnym Tytule VI¹ Księgi III k.c., pomiędzy jej Tytułem VI dotyczącym czynów niedozwolonych a Tytułem VII odnoszącym się do wykonania zobowiązań i skutków ich niewykonania, wysuwa się wnioski co do autonomicznego charakteru odpowiedzialności. Słusznie jednak przeważająca część przedstawicieli doktryny odrzuca taki tok rozumowania, podnosząc, że nieuzasadnione jest wyciąganie tak daleko idących wniosków z faktu zastosowania przez ustawodawcę zabiegu redakcyjnego, uzasad-

nionego obszernością regulacji odpowiedzialności za produkt. To nie szczegóły redakcyjne związane z takim umieszczeniem tych przepisów, lecz ich zawartość merytoryczna i kształt ustanawianej przez nie odpowiedzialności przesądzają bowiem o jej charakterze, a te czynniki wskazują jednoznacznie na to, że jest to odpowiedzialność deliktowa oparta na zasadzie ryzyka¹²⁶¹. Taki tok rozumowania dominuje także w doktrynie francuskiej. We Francji bowiem, podobnie jak w Polsce, implementacji dyrektywy 85/374 dokonano w ten sposób, że przepisy dotyczące odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny wprowadzono do francuskiego kodeksu cywilnego jako art. 1386 – 1 do 1386 – 18, wyodrębnione i zgrupowane w odrębny tytuł, a mianowicie Tytuł IV', umieszczony przez ustawodawcę pomiędzy Tytułem IV dotyczącym zobowiązań bezumownych (*quasi*-kontraktów, deliktów i *quasi*-deliktów) a Tytułem V regulującym kwestie umów i reżimów małżeńskich. Sytuacja jest tu w zasadzie identyczna jak na gruncie polskiego kodeksu cywilnego, niemniej jednak takie umiejscowienie omawianego unormowania odpowiedzialności za produkt w ogóle nie rodzi wątpliwości co do tego, że ustanawia ono odpowiedzialność deliktową opartą na zasadzie ryzyka.

Jak już wspomniano, często prowadzenie porównań w interesującym nas obszarze jest znacznie utrudnione przez fakt, że prawodawstwa poszczególnych państw nie zawsze przewidują takie same czyny niedozwolone. Zdarza się, że to, co w jednym państwie stanowi regulację rozbitą na kilka odrębnych deliktów, w innym podpada zbiorczo pod jeden delikt, często pod generalną klauzulę odpowiedzialności. Kiedy indziej w ogóle czyny niedozwolone wyróżniane w różnych państwach mają jedynie pewne wspólne elementy, różniąc się w pozostałym zakresie. Nieraz występuje też taka sytuacja, że czyn niedozwolony wyodrębniany na gruncie prawa cywilnego jednego z państw nie ma w ogóle swoich odpowiedników w prawie innych państw.

Przykładowo wskazać można, że to, co jest objęte zakresem regulacji klauzuli generalnej ustanowionej w niemieckim kodeksie cywilnym w § 823 ust. 1 BGB, a więc naruszenia życia, ciała, zdrowia, wolności, własności lub innych praw, na gruncie prawa angielskiego występuje pod postacią kilku odrębnych od siebie deliktów. Przy tym o ile w przypadku klauzuli niemieckiej chodzi o naruszenia dokonane w sposób sprzeczny z prawem, a przy tym umyślnie lub wskutek niedbalstwa, o tyle zasady, na jakich opiera

¹²⁶¹ Szerzej na ten temat: J. Kuźmicka – Sulikowska, *Zasady odpowiedzialności deliktowej...*, s. 427–450.

się odpowiedzialność w ramach wspomnianych deliktów funkcjonujących w prawie angielskim są bardzo zróżnicowane, a często też sporne. Przede wszystkim wskazać tu należy grupę czynów niedozwolonych polegających na wyrządzeniu krzywdy na osobie, takich jak napaść (*assault*), pobicie (*battery*) i inne działania skierowane na spowodowanie krzywdy (które mogą być popełnione tylko umyślnie) oraz bezprawne pozbawienie wolności (*false imprisonment*), co do którego jedni autorzy wskazują, że wymaga umyślności, natomiast inni (podgląd dominujący) opowiadają się za tym, że jest to odpowiedzialność na zasadzie ryzyka¹²⁶². Następnie w grę wchodzić będą tu wyróżniane w prawie angielskim czyny niedozwolone skierowane przeciwko rzeczom, takie jak przywłaszczenie (zdaniem części przedstawicieli doktryny jest to delikt umyślny, inni uważają go za przypadek odpowiedzialności na zasadzie ryzyka), naruszenie czyichś praw do rzeczy (tu ścierają się poglądy co do tego, czy jest to delikt umyślny, oparty na zasadzie ryzyka czy też może zależny od niedbalstwa sprawcy), czy nieuprawnione wkroczenie na cudzy teren (umyślne). Zasadne wydaje się także wskazanie w tym kontekście na funkcjonujący w prawie angielskim delikt zniesławienia (mogący występować w formie pisemnej jako *libel* albo w ustnej jako *slander*), za który odpowiedzialność oparta jest na zasadzie winy (przy czym nie jest tu wymagany zamiar, wystarczy niedbalstwo). Delikt ten odpowiada bowiem w części ogólnemu prawu do osobowości stanowiącemu prawo ramowe kwalifikowane jako „inne prawo” w rozumieniu § 823 ust. 1 BGB, obejmującemu m. in. nieuprawnione podawanie do publicznej wiadomości faktów z prywatnego życia innej osoby przedstawiających ją w złym świetle, w tym informacji fałszywych.

¹²⁶² Należy przy tym zwrócić uwagę, że instytucja prawna pozornie odpowiadająca w pewnym zakresie temu ostatniemu deliktowi przewidziana jest w polskim kodeksie postępowania karnego w postaci odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niesłusznego skazania, tymczasowego aresztowania lub zatrzymania, zwłaszcza że w polskiej literaturze przedmiotu i orzecznictwie niekiedy twierdzi się, że odpowiedzialność ta jest oparta na zasadzie ryzyka, choć jak się wydaje dominuje pogląd, że wchodzi tu w grę zasada bezprawności. Niemniej jednak są to zupełnie inne przypadki odpowiedzialności deliktowej, przede wszystkim z uwagi na to, że na gruncie polskiego ustawodawstwa chodzi o zapewnienie kompensaty szkód wyrządzonych na skutek działań podmiotów wykonujących zadania zaliczane do sfery władztwa publicznego (sądu, prokuratury, policji), natomiast we wskazanym delikcie prawa angielskiego odpowiedzialnością objęte są przede wszystkim przypadki nieznajdującego podstawy prawnej pozbawienia wolności danej osoby przez inną osobę fizyczną (np. poprzez zamknięcie jej w jakimś pomieszczeniu, uniemożliwienie opuszczenia jakiegoś miejsca itp.), natomiast prowadzące do takiego pozbawienia wolności działania organów ścigania lub sprawiedliwości kwalifikowane bywają raczej jako inny rodzaj deliktu, głównie jako delikt nadużycia władzy.

Trudno także znaleźć odpowiedniki funkcjonującego we francuskim kodeksie cywilnym (art. 1384 fr. k.c.) deliktu przewidującego odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez rzeczy (ruchome). Odpowiedzialność ta w sytuacji, gdy niedochowana została należycie piecza nad zachowaniem rzeczy (*garde du comportement*) opiera się na zasadzie winy, natomiast w zakresie objętym pieczą nad strukturą rzeczy (*garde de la structure*) - na zasadzie ryzyka. Cech wspólnych można się tu co najwyżej dopatrywać z regulacją art. 433 polskiego kodeksu cywilnego, przewidującego odpowiedzialność zajmującego pomieszczenie opartą na zasadzie ryzyka, obejmującą szkody wyrządzone na skutek wyrzucenia, wylania lub spadnięcia jakiegokolwiek przedmiotu z tego pomieszczenia. Przychodzi tu również na myśl wypracowany w praktyce sądów angielskich delikt przewidujący odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu prowadzenia niebezpiecznej działalności, którego konstrukcja określona została w orzeczeniu *Rylands v. Fletcher*. Tu osoba, która dla własnych celów wznosi, umieszcza lub trzyma na swojej ziemi cokolwiek, co doczego zachodzi prawdopodobieństwo niekontrolowanego wydostania się poza obszar należący do tej osoby nieruchomości, ponosi odpowiedzialność za wszelkie szkody stanowiące naturalną konsekwencję „ucieczki” tej rzeczy z gruntu. Dodaje się przy tym, że odpowiedzialność powstaje tylko w przypadku, gdy osoba ta umieściła na swoim gruncie niebezpieczną rzecz, używając w ten sposób tego gruntu do innego celu niż to wynika z jego naturalnego, zwykłego przeznaczenia akceptowanego społecznie. Katalog rzeczy, które mogą tu wchodzić w grę nie jest zamknięty, przykładowo można wskazać, że zalicza się do nich wodę, gaz, paliwa, inne substancje łatwopalne czy też materiały wybuchowe. Głównie chodzi tu więc o szkody wyrządzone przez rzeczy ruchome, które mogą się wydostać poza grunt należący do pozwanego. Niemniej jednak w orzeczeniu *Rylands v. Fletcher* wskazano, że chodzi tu nie tylko o umieszczanie czegoś grożącego szkodą na terenie nieruchomości należących do innych podmiotów, lecz także np. wznoszenie czegoś takiego. Stąd też uprawnione wydaje się poszukiwanie, choćby odległych, paraleli pomiędzy tym deliktem prawa angielskiego a rozwiązaniami przyjętymi w art. 435 polskiego kodeksu cywilnego. Obydwa delikty ustanawiają odpowiedzialność opartą na zasadzie ryzyka. Zwraca tu też uwagę podobieństwo, a raczej identyczność okoliczności pozwalających podmiotowi zobowiązanemu do naprawienia szkody na uwolnienie się od odpowiedzialności. O ile bowiem w przypadku czynu niedozwolonego określonego w prawie polskim są to siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą podmiot prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład nie ponosi odpowiedzialności, o tyle w ramach deliktu

przewidzianego w prawie angielskim wskazuje się tu na przypadki, w których szkoda stanowi wynik działania Boga (co stanowi odpowiednik siły wyższej w naszym rozumieniu; chodzi tu przede wszystkim o wydarzenia ze świata przyrody takie jak trzęsienia ziemi lub huragany), zawinionego zachowania poszkodowanego bądź siły wyższej (która jest tu rozumiana jako działanie osoby trzeciej niezależne od stron, to znaczy zarówno od pozwanego, jak i powoda). Pamiętać należy jednak o istotnej różnicy przejawiającej się w tym, że w przypadku tego ostatniego deliktu rzecz lub substancja musi wydostać się na inny grunt niż ten należący do pozwanego, żeby spowodować powstanie jego odpowiedzialności, podczas gdy w art. 435 k.c. nie stawia się takiego wymogu, w związku z czym odszkodowania mogą dochodzić także osoby, które doznały uszczerbku na terenie nieruchomości należącej do podmiotu prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład, w tym jego pracownicy.

Zwraca uwagę, że swojego odpowiednika w poddanym analizie prawie deliktowym innych państw nie ma także ustanowiony w niemieckim kodeksie cywilnym czyn niedozwolony polegający na poderwaniu zaufania do czyjejś zdolności kredytowej (§ 824 BGB), przewidujący odpowiedzialność zarówno za działania umyślne, jak i nieumyślne. Jako odrębny delikt nie funkcjonuje w tych państwach także czyn niedozwolony stypizowany w § 825 BGB odnoszący się do naruszenia wolności seksualnej poprzez podstęp, groźbę lub nadużycie stosunku zależności, a więc umyślnie. Nie ulega jednak wątpliwości, że czyny takie także na gruncie innych omówionych prawodawstw będą powodowały powstanie odpowiedzialności deliktowej, z tym, że nie na podstawie tak ujętego, wyodrębnionego deliktu, lecz np. na gruncie ogólnej klauzuli odpowiedzialności (art. 415 k.c., art. 1382 fr. k.c.). Polski kodeks cywilny nie pozostawia w tym zakresie najmniejszych wątpliwości, stanowiąc wprost, że w ramach odpowiedzialności deliktowej zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę przysługuje poszkodowanemu m. in w przypadku, gdy został skłoniony za pomocą podstępu, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnemu (art. 445 § 2 w zw. z § 1 k.c.).

Podobne spostrzeżenie można poczynić odnośnie do odpowiedzialności deliktowej za szkody spowodowane na skutek pożaru. W jednych krajach problematyka ta jest bowiem rozważana na gruncie ogólnych podstaw odpowiedzialności, podczas gdy we Francji i w Anglii funkcjonują w tym zakresie wyodrębnione czyny niedozwolone. We Francji wprost w kodeksie cywilnym (art. 1384 zd. 1 fr. k.c.) ustanawia się tu odpowiedzialność opartą na zasadzie winy, obciążającą każdego, kto pod jakimkolwiek tytułem składa na części lub całości nieruchomości dobra ruchome, w których miał początki

pożar. Podobnie odpowiedzialność opartą na zasadzie winy przewiduje angielska ustawa szczególna dotycząca tej kwestii. Zgodnie z nią bowiem pozwany ponosi odpowiedzialność wówczas, gdy pożar wybuchł wskutek jego niedbalstwa bądź umyślnych działań (choćby zamiar obejmował tylko wzniecenie ognia w ściśle określonym miejscu, a już nie jego rozprzestrzenienie się), natomiast obowiązek naprawienia szkody nie może być na niego nałożony wtedy, gdy przyczyna powstania pożaru pozostaje nieznana bądź przypadkowa (poza sytuacjami, gdy uległ on rozprzestrzenieniu w wyniku niedbalstwa pozwanego, co jest objęte jego odpowiedzialnością).

Podsumowując stwierdzić należy, że rozwiązania przyjmowane w poszczególnych państwach europejskich w zakresie zasad odpowiedzialności deliktowej, na jakich opiera się ta odpowiedzialność w przypadku poszczególnych deliktów, różnią się znacznie od siebie. Ogólnie można tylko zauważyć, że dominują przypadki odpowiedzialności opartej na jednej z dwóch zasad, to jest na zasadzie winy i zasadzie ryzyka. Niemniej jednak, jak wykazano powyżej, nie jest tak, aby we wszystkich krajach ta sama zasada królowała na gruncie tego samego deliktu. Regulacje prawne wykazują tu silną dyferencjację, potęgowaną jeszcze niekiedy przez brak zgodności poglądów przedstawicieli doktryny w jednym państwie co do tego, jaka zasada odpowiedzialności wchodzi w dany przypadek w grę. Te rozbieżności pojawiają się m. in. w cywilistyce francuskiej, ale najsilniej z analizowanych porządków prawnych w Anglii. Zarówno w angielskim orzecznictwie, jak i w tamtejszej doktrynie da się zresztą zauważyć, że główna uwaga skupia się na określeniu przesłanek odpowiedzialności w obrębie poszczególnych deliktów, zwłaszcza scharakteryzowaniu zdarzenia powodującego powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej (co musi być na tyle szczegółowe, aby możliwe było precyzyjne oddzielanie poszczególnych deliktów od siebie), natomiast nie przywiązuje się tak dużej wagi do ustalenia zasady, na jakiej odpowiedzialność jest w danym przypadku oparta. Stąd też na gruncie jednego deliktu, np. zakłócenia prywatnego, przyjmuje się, że niekiedy będzie tu wchodziła w grę zasada ryzyka, kiedy indziej znów zasada winy, bez precyzowania, w jakich dokładnie przypadkach miarodajna będzie jedna bądź druga z nich albo też na gruncie czynu niedozwolonego polegającego na naruszeniu czyichś praw do rzeczy (*trespass to goods*) raz wskazuje się, że może być on popełniony tylko umyślnie, kiedy indziej dopuszcza się tu możliwość zaistnienia niedbalstwa, a z kolei jeszcze inni autorzy dopatrują się tu odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka. Nadto należy zauważyć, że wobec faktu, iż różne zachowania ludzkie i inne zdarzenia uważane są w poszczególnych krajach za czyny niedozwolone, konieczne było także często

omówienie poszczególnych deliktów *in extenso*, nie tylko po to, aby zobrazować, o czym dokładnie jest mowa, ale także w tym celu, by stworzyć sensowną bazę dla przeprowadzonej powyżej analizy prawnoporównawczej.

Jak wynika z powyższego, istnieje ogromna różnorodność rozwiązań panujących nie tylko w zakresie zasad odpowiedzialności deliktowej, ale w ogóle kształtu i zakresu całego reżimu tej odpowiedzialności oraz określenia poszczególnych deliktów. Bezspornie wskazuje na to charakterystyka tych zagadnień przeprowadzona na gruncie rozwiązań funkcjonujących w prawie polskim, angielskim, francuskim i niemieckim oraz poczynione powyżej uwagi prawnoporównawcze. Nie ulega wątpliwości, że dyferencjacja ta zachodzi także w ramach reżimów odpowiedzialności deliktowej panujących w pozostałych państwach europejskich. Istnienie tak daleko nieraz idących różnic jest zresztą zupełnie naturalne, jeśli się weźmie pod uwagę, że kształt odpowiedzialności deliktowej jest uwarunkowany różnymi czynnikami politycznymi, społecznymi i kulturowymi, a te przecież kształtują się różnie w poszczególnych państwach. Nie należy tu też pomijać znaczenia wieloletniej nieraz tradycji prawniczej, która sprawia, że pewne rozwiązania są silnie zakorzenione w poszczególnych krajowych systemach prawnych¹²⁶³. Dużą rolę w kształtowaniu tej tradycji odgrywa praktyka orzecznicza, która niekiedy w ogóle kreuje pewne rozwiązania kwestii prawnych. Wystarczy tu wskazać przykład Francji, gdzie to właściwie judykatura określiła w przypadku wielu deliktów zasadę odpowiedzialności, nie mówiąc już o tym, że często również przesądzała o możliwości zakwalifikowania określonych zdarzeń będących źródłem szkody jako podpadających pod określony przepis francuskiego kodeksu cywilnego statuujący odpowiedzialność *ex delicto*. Tym bardziej rola judykatury widoczna jest na gruncie prawa angielskiego, gdzie w ogóle same założenia systemu prawa przyznają jej w tym zakresie niezwykle ważną rolę. Tam bowiem to głównie sądy kształtują reżim odpowiedzialności deliktowej, kreują poszczególne delikty, określają przesłanki i zasa-

¹²⁶³ Podobnie L. Bach, który zauważył, że zagadnienie zasady odpowiedzialności i jej poszukiwanie jest zadaniem wykraczającym poza analizę normatywną prawa, dlatego że w istocie jest to element filozofii, a dokładniej filozofii prawa. Stąd też, zdaniem tego autora, problem zasad odpowiedzialności cywilnej nie zostanie rozwikłany tak długo, jak przetrwa odpowiedzialność cywilna, zawsze występować tu będzie lawirowanie pomiędzy winą a chęcią dawania odszkodowania każdemu poszkodowanemu. Aktualne rozwiązania w tym zakresie są natomiast według niego zawsze pochodną przyjmowanego w danym miejscu i czasie systemu moralnego, a także okoliczności ekonomicznych, społecznych itd. (L. Bach, „*Réflexions sur le problème du fondement de la responsabilité civile en droit français*” – *Le fondement de la responsabilité civile lorsque celui – ci ne réside pas dans l’idée de faute*, RTD 1977, nr 2, s. 240–242).

dy odpowiedzialności, a także wydają niezliczone ilości partykularnych rozstrzygnięć, decydując o tym, co się mieści w zakresie danego deliktu, a co już nie. Jak wynika z powyższego, zrealizowanie pojawiającej się ostatnio idei uwspólnienia systemu odpowiedzialności deliktowej w państwach europejskich stanowić będzie dla cywilistów niezwykle trudne zadanie, w szczególności wobec tak daleko idącego zróżnicowania rozwiązań prawnych obowiązujących obecnie w poszczególnych z tych państw, jak również wobec siły przywiązania do określonych rozwiązań wypracowywanych niekiedy przez dziesięciolecia czy nawet wieki. Innym aspektem jest możliwość obserwacji wieloletniego funkcjonowania poszczególnych modeli odpowiedzialności deliktowej w praktyce, co stanowić może cenny materiał empiryczny, pozwalający na ustrzeżenie się przed przyjęciem koncepcji niosących ze sobą negatywne następstwa społeczne. W tym kontekście warto przyglądać się projektom powstającym w tym zakresie, w tym zwłaszcza Zasadom Europejskiego Prawa Czynów Niedozwolonych (*Principles of European Tort Law*) oraz Projektowi Wspólnego Układu Odniesienia (*Draft Common Frame of Reference*).

Wykaz literatury

- Aynès L., Malaurie P., *Cours de droit civil. Les obligations*, Paris 1990, s. 159.
- Bach L., *Réflexions sur le problème du fondement de la responsabilité civile en droit français*, RTD 1977, nr 1.
- Bach L., “*Réflexions sur le problème du fondement de la responsabilité civile en droit français*” – *Le fondement de la responsabilité civile lorsque celui – ci ne réside pas dans l’idée de faute*, RTD 1977, nr 2.
- von Bar Ch., *The Common European Law of Torts*, vol. 1, Oxford 1998.
- von Bar Ch., *The Common European Law of Torts*, vol. 2, Oxford 2005.
- Barbieri J. F., *Inconscience et responsabilité dans la jurisprudence civile: l’incidence de l’article 489-2 du code civil après une decennie*, JCP 1982, I, 3057.
- Bassenge P. [w:] P. Bassenge, W. Edenhofer, A. Heldrich, H. Sprau, U. Diederischen, H. Heinrichs, H. Putzo, H. Thomas, *Beck – Kurz Kommentare, Band 7, Bürgerliches Gesetzbuch*, München 1999.
- Baur F., *Studien zum einstweiligen Rechtsschutz*, Tübingen 1967.
- Behar – Touchais M., *Observations sur l’exigence de l’imputabilité du dommage à l’accident*, JCP 91, I, 3492.
- Bénabent A., *Droit civil. Les obligations*, Paris 1997.
- Bermingham V., *Tort*, London 2002.
- Biernat S., *Prawo Unii Europejskiej a prawo państw członkowskich* [w:] *Prawo Unii Europejskiej – zagadnienia systemowe*, pod red. J. Barcza, Warszawa 2003.
- Blanc-Jouvan P., *La responsabilité de l’infans*, Paris 1957.
- Bosek L., *Odpowiedzialność państwa za legislacyjne bezprawie w prawie niemieckim*, PiP 2003, z. 1.
- Brox H., *Besonderes Schuldrecht*, München 1999.
- Calabresi G., *Some Thoughts on Risk Distribution and the Law of Torts*, Yale Law Journal, 1961, nr 70.
- Canaris C.W., *Geschäfts- und Verschuldensfähigkeit bei Haftung aus culpa in contrahendo, Gefährdung und Aufopferung*, NJW 1964, 1987, 1990.
- Cane P., *Mens Rea in Tort Law*, Oxford Journal of Legal Studies 1982, nr 30.
- Canton C., Ashmore D., *An Introduction to the Law of Tort*, Cambridge 2007.
- Carbonniere J., *Droit civil, t. II, Les biens et les obligations*, Paris 1964.
- Clark P., Stephenson G., *Law of Torts*, London 1995.
- Coase R. H., *The Problem of Social Cost*, Journal of Law and Economics, 1960, nr 3.
- Conaghan J., Mansell W., *The Wrongs of Tort*, London 1993.

- Cooke J., *Law of Tort*, Harlow 2003.
- Comu T., *Etude comparée de la responsabilité délictuelle en droit privé et en droit public*, Paris 1951.
- Crossick S., *National Law Journal* 1988, nr 138.
- David R., *Prawo francuskie. Podstawowe dane*, Warszawa 1965.
- Déjardin J., *Le fondement de l'article 1384 zd. 1, et la théorie du risqué créé*, RTD civ. 1949, 491.
- Dejean de la Bâtie N., *Appréciation in abstracto et appreciation in concreto en droit civil français*, Paris 1965.
- Deliyannis Th., *La notion d'acte illicite considéré en sa qualité d'élément de la faute délictuelle*, Paris 1952.
- Depadt-Sebag V., *La justification du maintien de l'article 1386 du Code civil*, *Droit privé*, 2000, t. 344.
- Deprimoz J., *Les innovations apportées par la loi nr 90-488 du 16 juin 1990 à la mise en jeu de la responsabilité civile des exploitants nucléaires*, JCP 90, I, 3467.
- Deutsch E., *Die neuere Entwicklung der Rechtsprechung zum Haftungsrecht*, JZ 1990, 733.
- Deutsch E., *Gefährdungshaftung für laborgezüchtete Mikroorganismen*, NJW 1976, 1137.
- Deutsch E., *Glosa do wyroku Niemieckiego Trybunału Federalnego z 26 listopada 1968 r.*, BGHZ 51, 91, VersR 1969, 155.
- Deutsch E., *Zur Haftung des Tierhalters*, JuS 87, 674, 679.
- Diamond P., *Accident Law and Resource Allocation*, *Bell Journal of Economics* 1974, t. 10.
- Diederichsen U., *Glosa do wyroku Niemieckiego Trybunału Federalnego z 26 listopada 1968 r.*, BGHZ 51, 91, JZ 1969, 387.
- Diederichsen U., *Die Haftung des Warenherstellers*, München - Berlin 1967.
- Donohue J.D., *The Law and Economics of Tort Law: The Profound Revolution*, *Review of The Economic Structure of Tort Law*, by William M. Landes and Richard A. Posner, and *Economic Analysis of Accident Law*, by Steven Shavell, *Harvard Law Review* 1989, vol. 102.
- Ehrenzweig A., *System des österreichischen allgemeinen Privatrechts*, t. 2, cz. I, Wien 1928.
- Elano J.-P., *Les conséquences soniques de la navigation aérienne en droit français*, Paris 1967.
- Elliot C., Quinn F., *Tort Law*, Harlow 2001.
- Emmerich V., *BGB – Schuldrecht Besonderer Teil*, Heidelberg 2003.
- Engelhardt H., *Kind als Schaden?*, VersR 1988, 540.
- Esmein P., *La faute et sa place dans la responsabilité civile*, RTD civ. 1949.
- Esser J., Weyers H.L., *Schuldrecht, Band II, Besonderer Teil*, Heidelberg 1991.
- Fabarius M.E., *Äußere und innere Sorgfalt*, *Herausgegeben von Professoren d. Fachbereichs Rechtswissenschaften d. Universität*, Osnabrück 1991.
- Fedtke J., *The Reform of German Tort Law*, *European Review of Private Law* 2003, nr 4.

- Fikentscher W., *Schuldrecht*, Berlin – New York 1997.
- Fiss O.M., *The Death of the Law*, Cornell Law Review 1986, nr 72.
- Florand J.-M., *Bilan des applications jurisprudentielles de la théorie de la co-garde*, Petites affiches z 19 maja 1986 r.
- Florand J.-M., *La présomption de garde*, Paris 1985.
- Flour S., *Faute et responsabilité civile: déclin ou renaissance*, D. 1987, nr 5-6.
- Flour J., Aubert J.L., Savaux É., *Droit civil. Les obligations. 2. Le fait juridique*, Paris 2005.
- Galliou-Scanvion A.M., *L'article 1384 alinéa 1 et la responsabilité du fait d'autrui: un fardeau non transférable sur les épaules du tuteur*: D. 1998, chron. 240.
- Giliker P., Beckwith S., *Tort*, London 2004.
- Goldman M., *La détermination du gardien responsable du fait des choses inanimées*, Paris 1961.
- Green D., *Torts Law*, London 2005.
- Greger R., *Haftungsrecht des Straßenverkehrs*, Berlin – New York 1997.
- Gross S.R., Syverud K.D., *Don't try: Civil Jury Verdicts in a System Geared to Settlement*, UCLA Law Review 1996, nr 44.
- Grunsky W., *Grundlagen des einstweiligen Rechtsschutzes*, JuS 1976.
- Guyénot J., *La responsabilité des personnes morale publiques et privées*, Paris 1959.
- Harpwood V., *Law of Tort*, London 1993.
- Harpwood V., *Modern Tort Law*, London-New York 2009.
- Harpwood V., *Principles of Tort Law*, London 2000.
- Hedley S., *Tort*, London 2004.
- Heinrichs H. [w:] P. Bassenge, W. Edenhofer, A. Heldrich, H. Sprau, U. Diederischen, H. Heinrichs, H. Putzo, H. Thomas, *Beck – Kurz Kommentare, Band 7, Bürgerliches Gesetzbuch*, München 1999.
- Henckel W., *Prozeßrecht und materielles Recht*, Göttingen 1970.
- Hepple B.A., Matthews M.H., *Tort: Cases and Materials*, London-Dublin-Edinburgh 1991.
- Heuston R.F.V., Buckley R.A., *Salmond and Heuston on the Law of Torts*, London 1996.
- von Hippel E., *Schadensersatz bei Ehestörung*, NJW 1965, 664.
- Hodgson J., Lewthwaite J., *Tort Law*, Oxford 2004.
- Honorat J., *L'idée d'acceptation des risques dans la responsabilité civile*, Paris 1969.
- Honoré T., *Responsability and Luck*, Law Quarterly Review 1988, nr 104.
- Hueber C., Binn S., *Comment sauver la théorie du parasitisme*, Contr. Conc. Consom. 2000, nr 13.
- International Encyclopedia of Comparative Law*, vol. XI, Torts, cz. 1, Tübingen 1979.

- Ivainer T., *La faute du piéton, source d'exoneration de la responsabilité du gardien*, J.C.P. 1975, I, 2703.
- Jones D., *Liability for Psychiatric Illness – More Principle Less Subtlety*, Journal of Current Legal Issues for Web 1995.
- Jones M.A., *Textbook on Torts*, London 2000.
- Josserand L., *La responsabilité du fait des choses inanimées*, Paris 1898.
- Jourdain P., *Glosa do wyroku II Izby Cywilnej Sądu Kasacyjnego z 12 października 2000 r.*, RTD 2001, nr 2.
- Jourdain P., *Glosa do wyroku I Izby Cywilnej Sądu Kasacyjnego z 13 marca 2001 r.*, RTD 2001, nr 3, s. 599.
- Jourdain P., *Glosa do wyroku II Izby Cywilnej Sądu Kasacyjnego z 19 czerwca 2003 r.*, sprawa Batimur przeciwko Mele, Biuletyn Izby Cywilnej II z 2003 r., nr 939.
- Jourdain P., *Glosa do wyroku Zgromadzenia Plenarnego Sądu Kasacyjnego z 21 lutego 2006 r.*, RTD 2006, nr 2.
- Jourdain P., *Implication et causalité dans la loi du 5 juillet 1985*, JCP 1994, I, 3794
- de Juglart M., *Cours de droit civil avec plans de devoirs et études de questions pratiques*, t. I, *Biens, Obligations*, Paris 1972.
- Kaleta P., *Pojęcie prawa odpowiedzialności odszkodowawczej oraz przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie polskim i angielskim*, Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego 2005, Rok IV, nr 1.
- Kappen M., Kröger N., *Refundacja szkód powstałych w wypadkach drogowych na terenie Niemiec* [w:] *Likwidacja międzynarodowych szkód komunikacyjnych w Europie. Publikacja z okazji 50-lecia członkostwa Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w Systemie Zielonej Karty*, praca zbiorowa, wyd. InterEurope AG European Law Service www.intereuropeag.com.
- Kępiński M., *Deliktowa odpowiedzialność producenta za wady wyrobów w prawie europejskim ze szczególnym uwzględnieniem odpowiedzialności za produkt*, Biuletyn Rady Legislacyjnej 1995, nr 5.
- Kidner R., *The Unfair Contract Terms Act 1977 – Who Deals on Consumer*, NILQ 1988, nr 39.
- Klang H., *Kommentar zum Allgemeinen Bürgerlichen Gesetzbuch*, t. VI, Wien 1961.
- Koch B.A. [w:] *European Group on Tort Law. Principles of European Tort Law, Text and Commentary*, Wiedeń 2005.
- Kowalski M., *Odpowiedzialność odszkodowawcza lekarza z tytułu wrongful birth w prawie niemieckim*, Prawo i Medycyna 2002, nr 11.

- Kröger N., *Refundacja szkód powstałych w wypadkach drogowych na terenie Niemiec* [w:] *Likwidacja międzynarodowych szkód komunikacyjnych w Europie. Publikacja z okazji 50-lecia członkostwa Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w Systemie Zielonej Karty*, praca zbiorowa, wyd. InterEurope AG European Law Service www.intereuropeag.com.
- Kullmann H.J., *Die Rechtsprechung des BGH zum Produkthaftpflichtrecht*, NJW 2002, 30.
- Kuźmicka-Sulikowska J., *Zasady odpowiedzialności deliktowej w świetle nowych tendencji w ustawodawstwie polskim*, Warszawa 2011.
- Larenz K., Canaris C.W., *Lehrbuch des Schuldrechts, Band II, Halbband 2, Besonderer Teil*, München 1994.
- Leczykiewicz D., *Czyny niedozwolone w prawie angielskim*, PiP 2004, z. 8.
- Legeais R., *La responsabilité civile introuvable ou les problèmes de la réparation des dommages causés par les mineurs* [w:] *Mélanges dédiés à Gabriel Marty*, Toulouse 1998.
- Légier G., *Droit civil. Les obligations*, Paris 2005.
- Lewaszkiewicz-Petrykowska B., *Deliktowa odpowiedzialność za własne czyny w prawie cywilnym krajów europejskich*, KPP 1998, z. 2.
- Lewaszkiewicz-Petrykowska B., *Poczytalność jako przesłanka winy* [w:] *Z zagadnień prawa cywilnego (Profesorowi Andrzejowi Stelmachowskiemu)*, Białystok 1991.
- Lorenz W., *Die Haftung des Warenherstellers*, Band 28 der Arbeiten zur Rechtsvergleichung 1966.
- Lorenz W., *Warenabsatz und Vertrauensschutz*, Karlsruher Forum 1963, Beiheft zum Versicherungsrecht nr 8.
- Löwisch M., Krauß S., *Die rechtliche Bewertung von Betriebsblockaden nach der Sitzblockadenentscheidung des Bundesverfassungsgerichts*, DB 1995, 1330.
- Ludwichowska K., *Odpowiedzialność cywilna i ubezpieczeniowa za wypadki samochodowe*, Toruń 2008.
- Lunney M., Oliphant K., *Tort Law. Text and Materials*, Oxford 2003.
- Łopuski J., *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone w związku z użyciem sił przyrody (art. 152 k.z.): jej znaczenie i ewolucja w perspektywie minionego 70- lecia*, KPP 2004, z. 3.
- Machowska A., Wojtyczek K., *Prawo francuskie*, t. I, Kraków 2004.
- Malinvaud Ph., *Droit des obligations*, Paris 2002.
- Marcinkowski M., *Obiektywizacja odpowiedzialności deliktowej małoletnich we Francji i w Polsce*, PiP 1999, z. 8.
- Markesinis B.S., Unberath H., *The German Law of Torts. A comparative Treatise*, Oxford and Portland, Oregon 2002.

- Martin L., *La responsabilité des parents du fait de leurs enfants mineurs*, JCP 63, I, 1755.
- Marty G., Raynaud P., *Droit civil*, t. II, Paris 1962.
- Mayer D., *La "garde" en commun*, RTD civ. 1975.
- Mazeaud H. i L., Mazeaud J., *Traité théorique et pratique de la responsabilité civile*, t. II, Paryż 1970.
- McBride N.J., Bagshaw R., *Tort Law*, Harlow 2001.
- Medicus D., *Schuldrecht I, Allgemeiner Teil*, München 2004.
- Medicus D., *Schuldrecht II, Besonderer Teil*, München 2000.
- Miller M.A., *Tort: Cases and Materials by B. A. Hample*, Law Quarterly Review 1976, nr 92.
- Minnerop M., *Materielles Recht und einstweiliger Rechtsschutz*, Köln 1973.
- Montrose J., *Is negligence an ethical or sociological concept?*, Modern Law Review 1958, nr 21.
- Moret-Bailly J., *Règles déontologiques et fautes civiles*, D.2002, 2820.
- Moréteau O. [w:] *European Group on Tort Law. Principles of European Tort Law, Text and Commentary*, Wiedeń 2005.
- Mullis A., Oliphant K., *Torts*, 2003.
- Murphy J., *Street on Torts*, London 2003.
- Newark F.H., *Non-natural use and Rylands v. Fletcher*, Modern Law Review 1961, nr 24.
- Newark F.H., *The Boundaries of Nuisance*, Law Quarterly Review 1949, nr 65.
- Newdick F.H., *The Development Risk Defence of The Consumer Protection Act 1987*, Cambridge Law Journal 1988.
- Oliphant K., *The Nature of Tortious Liability* [w:] *The Law of Torts*, red. A. Grubb, London 2002.
- Olliere M., *La responsabilité civile des père et mère. Etude critique de son régime legal*, Grenoble 1960.
- O'Sullivan D., *Industrial Injuries: Richardson v. Pitt-Stanley*, Current Law Journal 1995.
- Oughton D., Marston J., Harvey B., Lowry J., *Law of Torts*, Oxford 2005.
- Owen R., *Essential Tort*, London 1994.
- Peano M.-A., *L'incompatibilité entre la qualité de gardien et de préposé*, D. 1991, chron. 51.
- Picker E., *Schadenersatz für das unerwünschte eigene Leben: „Wrongful life”*, 1995.
- Picker E., *Schadenersatz für das unerwünschte Kind (“Wrongful birth”)*, AcP 195 (1995) 483.
- Pirson R., de Villé A., *Traité de la responsabilité civile extra-contractuelle*, Bruxelles 1935.
- Ponseille A., *Le sort de la condition de cohabitation dans la responsabilité civile des père et mère du fait dommageable de leur enfant mineur*, Revue Trimestrielle de Droit Civil 2003, nr 3.

- Prosser W., Keeton W.P., Dobbs D.B., Keeton R.E., Owen D.G., *Prosser and Keeton on the Law of Torts*, St. Paul, Minn. 1984.
- Puill B., *Les fautes du préposé: s'inspirer de certaines solutions du droit administratif?*, JCP 1996, I, 3939.
- Puill B., *Vers une réforme de la responsabilité des père et mere du fait leurs enfants?*, D. 1988, chron. 185.
- Rajski J., *Ewolucja odpowiedzialności cywilnej w prawie niektórych państw obcych* [w:] *Rozprawy z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci W. Czachórskiego*, Warszawa 1985.
- Rembieliński A., *Odpowiedzialność cywilna za szkodę wyrządzoną przez podwładnego*, Warszawa 1971.
- Rieger H., *Grenzen des Schutzes des räumlichgegenständlichen Bereichs der Ehe*, NJW 1989, 2798.
- Rives-Lange V.M.-Th., *Contribution à l'étude de la responsabilité des maîtres et commettants (Pour une nouvelle approche de la question)*, JCP 1970, I, 2309.
- Rodiére R., *De l'obligation de securité due par le gardien d'une chose inanimée et de ses degrés*, RTD civ. 1947, 406.
- Rogers W.V.H., *Winfield and Jolowicz on Tort*, London 2002.
- Roth A., *Kindesunterhalt als Schaden*, NJW 1995, 2399.
- Saleilles R., *Les accidents du travail et la responsabilité civile*, Paris 1897.
- Savatier R., *Traité de la responsabilité civile en droit français civil, administratif, professionnel, procédural*, t. 1, Paris 1951.
- Schack H., Ackmann H.P., *Höchststrichterliche Rechtsprechung zum Bürgerlichen Recht*, München 1993.
- Schlosser H., *Deliktischer Schadenersatzanspruch aus § 823 Abs. II BGB und eigenständiger Interessenschutz des Verkehrsoffers – BGH NJW 1980, 1792, JuS 1982, 657*.
- Schmidt B., *Der Irrtum des Kollegialgerichts als Entschuldigungsgrund?*, NJW 1993, 1630.
- Schmidt R., *Schuldrecht, Besonderer Teil II*, Bremen 2006.
- Shavell S., *Strict Liability versus Negligence*, Journal of Legal Studies 1980, vol. 9.
- Smith J.C., Burns P., *Donoghue v. Stevenson – the not so golden anniversary*, MLR 1983, nr 46.
- Sośniak M., *Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone*, Kraków 1959.
- Stapleton J., *Product Liability Reform – real or illusory?*, Oxford Journal of Legal Studies 1986.
- Starck B., *Domaine et fondement de la responsabilité sans faute*, Revue Trimestrielle de droit civil 1958, nr 4.
- Starck B., *Droit civil. Obligations*, vol. 2, Paris 1972.

- Starck B., *Essai d'une théorie générale de la responsabilité civile considérée en sa double fonction de garantie et de la peine privée*, Paris 1947.
- Steffen E., *Die Produkthaftung am Vorabend des 47. Deutschen Juristentages*, Juristische Rundschau 1968, z. 8.
- Stoll H., *Kausalzusammenhang und Normzweck im Deliktsrecht*, Tübingen 1968.
- Stoppa A., *The Concept of Defectiveness in the Consumer Protection Act 1987: a critical analysis*, Legal Studies 1992, nr 2, vol. 12.
- Stoufflet J., *L'activité juridique du mineur non émancipé* [w:] *Mélanges Voirin*, Paris 1971.
- Szpunar A., *Odpowiedzialność osób zobowiązanych do nadzoru*, Warszawa 1978.
- Szpunar A., *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez zwierzęta i rzeczy*, Warszawa 1985.
- Szpunar A., *Wina poszkodowanego w prawie cywilnym*, Warszawa 1971.
- Szpunar A., *Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek wypadku samochodowego*, PiP 1966, z. 10.
- Śmieja A., *Odpowiedzialność odszkodowawcza za zawalenie się budowli (art. 434 k.c.)*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 1526, Prawo CCXXVI, Wrocław 1993.
- Śmieja A. [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009.
- Teff H., *Liability for Negligently Inflicted Psychiatric Harm*, Current Law Review 1998.
- Terré F., Simler P., Lequette Y., *Droit civil. Les obligations*, Paris 2005.
- Thomas H. [w:] P. Bassenge, W. Edenhofer, A. Heldrich, H. Sprau, U. Diederischen, H. Heinrichs, H. Putzo, H. Thomas, *Beck – Kurz Kommentare, Band 7, Bürgerliches Gesetzbuch*, München 1999.
- Thuillier B., *Glosa do wyroku Zgromadzenia Plenarnego Sądu Kasacyjnego z 25 lutego 2000 r.*, Biuletyn Informacyjny Sądu Kasacyjnego nr 3 z 2002 r.
- Thümmel R.C. [w:] R.C. Thümmel, B. Wieczorek, R.A. Schütze, *Zivilprozeßordnung und Nebengesetze. 5. §§ 916 – 1048 ZPO*, Berlin 1995.
- le Tourneau P., *La verdeur de la faute dans la responsabilité civile (ou de la relativité de son déclin)*, Revue Trimestrielle de Droit Civil 1988, nr 3.
- Tunc V., *Les causes d'exonération de la responsabilité de plein droit de l'article 1384 alinea 1 du Code civil*, D. 1975, Chron. 83.
- Turner Ch., *Tort*, London 2005.
- Viney G., *La responsabilité du fait des choses en droit français, cent ans après son apparition* [w:] *Studia z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, Łódź 1997.
- Warembourg-Auque F., *Irresponsabilité ou responsabilité civile de l'infans*, RTD 1982, nr 3.

Weill A., Terré F., *Droit civil. Les obligations*, Paris 1975.

Widmer P. [w:] *European Group on Tort Law. Principles of European Tort Law, Text and Commentary*, Wiedeń 2005.

Wiederkehr G., *Les orientations du droit français de la responsabilité civile* [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, Kraków 2004.

Williams G., *The Effect of Penal Legislation in the Law of Tort*, *Modern Law Review* 1960, nr 23.

ISBN 978-83-61370-48-2